

Nowak, Bronisław

"Histoire rurale de l'Afrique des Grands Lacs. Guide de recherches. Bibliographie et textes rassemblés par...", Jean-Pierre Chrétien, Paris 1983 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 78/1, 131-133

1987

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

czypospolitej „trzymanie się morza”, czy utrudnia? Odpowiedź na to pytanie wymagać będzie jeszcze długich badań, w których omówione wydawnictwo okaże się bardzo przydatne.

Wojciech Kriegseisen

Jean-Pierre Chrétien, *Histoire rurale de l'Afrique des Grands Lacs. Guide de recherches. Bibliographie et textes rassemblés par...* Travaux de Centre de Recherches Africaines (Université de Paris 1) Nr 1, édition Afera-diffusion Karthala, Paris, 1983, s. 285.

Ten niezwykle pożyteczny przewodnik bibliograficzny zawiera aż 1871 pozycji, zgrupowanych tematycznie w trzech częściach: 1. Krajobrazy: środowisko naturalne i historia; 2. Prace i dni: techniki i gospodarki; 3. Sytuacja ludności wiejskiej: aspekty społeczne, polityczne i kulturalne. Każda z tych części dzieli się z kolei na działy i rozdziały wyodrębniane także według reguł przedmiotowych. Ułatwia to znakomicie wyszukanie potrzebnych pozycji do dowolnie sformułowanego tematu związanego z szeroko rozumianą historią wsi i środowiska naturalnego obszaru Wielkich Jezior Afrykańskich. Prawie wszystkie rozdziały zawierają niewielki komentarz, którego zadaniem jest zorientowanie czytelnika w osiągniętych w danej dziedzinie rezultatach i perspektywach badawczych na przyszłość. Niestety komentarze te są bardzo nierówne, a niektóre wręcz nieprzydatne. Wiele pozycji bibliograficznych zaopatrzone w krótką, najczęściej jednozdaniową ocenę, ułatwiającą ustalenie hierarchii lektur.

Poszczególne rozdziały grupują pozycje bibliograficzne według stałych i przejrzystych reguł: najpierw wymieniane są tak zwane klasyczne pozycje z historiografii światowej i afrykańskiej, potem cenne ze względów metodycznych prace dotyczące innych regionów Afryki, dalej prace na temat całej Afryki Wschodniej, obszaru Wielkich Jezior i wreszcie poszczególnych państw tegoż obszaru. W miarę możliwości w ramach poszczególnych grup prace są układane w porządku chronologicznym: najpierw prace dotyczące dziejów najstarszych, a na końcu najnowszych.

Przewodnik otwiera wstęp autorstwa J. P. Chrétien — głównego redaktora pracy będącej zbiorowym wysiłkiem 18 badaczy. Wstęp zawiera wiele interesujących i inspirujących rozważań na temat historiografii afrykańskiej, jej głównych nurtów i ich genezy. Ukazuje potrzeby i perspektywy badań nad historią wsi w Afryce a w rejonie Wielkich Jezior w szczególności. Wyjaśnia podstawowe zasady którymi kierowali się twórcy prezentowanej bibliografii. Wiele uwagi poświęcił też Chrétien zagadnieniu źródeł do szeroko rozumianej historii wsi afrykańskiej. Źródła pisane w obszarze Wielkich Jezior pojawiają się dopiero u schyłku wieku XIX. Tradycja ustna — tak cenna dla tego tematu — sięga zazwyczaj nie głębiej niż na 6—7 pokoleń wstecz, a więc do schyłku wieku XVIII czy początku XIX, głębiej w przeszłość może przenieść historyka tylko archeologia, pod warunkiem, że badania archeologiczne zostaną zaprogramowane i przeprowadzone w sposób uwzględniający interesy badaczy historii wsi i osadnictwa¹. Nieumiejętnie przeprowadzone badania mogą bowiem w sposób bezpowrotny zaprzepaścić szanse wyjaśnienia wielu problemów z zakresu historii wsi. J. P. Chrétien słusznie też wskazuje, że o ile badaczy dziejów politycznych interesują tylko niektórzy informatorzy, zazwyczaj zawodowo zajmujący się zapamiętywaniem i przekazywaniem wiedzy o przeszłości, o tyle dla badaczy dziejów wsi, informacje każdego ich mieszkańca mogą być źródłem wartościowym.

Przewodnik zawiera wiele — może nawet większość — pozycji tylko pośrednio związanych z tematem. Elementem wspólnym może tu być podjęta problematyka lub szczególnie płodna

¹ Z satysfakcją należy podkreślić, że Charles de Lespinau — autor komentarza na temat historii wiejskiej i archeologii (s. 65—66) dostrzegł wkład polskiej archeologii w badania afrykanistyczne. Niestety w bibliografii nie udało mi się odnaleźć prac polskich archeologów.

metoda badań. Taka koncepcja stwarza pozory bogactwa, gdy w rzeczywistości prac z zakresu historii wsi w rejonie Wielkich Jezior dałoby się wymienić nie więcej niż kilkaset (na prawie dwa tysiące uwzględnionych w bibliografii), z czego i tak znakomita większość dotyczy okresu kolonialnego i pierwszego dziesięciolecia niepodległości. Historyk zainteresowany epoką przedkolonialną znajdzie w przewodniku znikomą ilość prac, co jest oczywiście następstwem dotkliwej luki w historiografii, a nie konsekwencją odmiennej koncepcji autorów przewodnika. Pojawia się zatem pytanie komu i czemu ma służyć prezentowany przewodnik bibliograficzny. Na pewno badaczom najnowszych dziejów społeczno-gospodarczych obszaru Wielkich Jezior, ale czy tylko?

Wydaje się, że istotne walory poznawcze tej pracy osiągnęli jej autorzy niejako mimochodem. Wychodząc bowiem od aktualnie modnych trendów w historiografii światowej (np. *histoire de la longue durée*) i od niewątpliwych osiągnięć w zakresie badań nad dziejami wsi w Europie, stworzyli cenny katalog problemów, jakimi winni zająć się afrykaniści zainteresowani *histoire rurale*. Więcej, w ramach jednej pracy zgromadzili pozycje „wzorcowe” ukazujące badania i jak badać. Można więc przypuszczać, że przewodnik nie tylko zainspiruje wiele nowych i cennych prac z zakresu dziejów wsi afrykańskiej, lecz także stanie się ważkim narzędziem kształcenia nowych pokoleń historyków na uniwersytetach afrykańskich. Z tego też punktu widzenia adresatem prezentowanej pracy jest przede wszystkim historyk afrykański: historyk urodzony i wykształcony w Afryce. Badaczowi z Europy nie trzeba przypominać, że zabierając się do badań nad dziejami wsi winien najpierw zapoznać się z pracami M. Błocha, G. Duby, B. H. Slicher van Batha, W. Abła, czy M. M. Postana. Historyk afrykański może nie mieć takiego rozeznania, zdobytego jeszcze na uczelni, w ramach rudymenarnego kształcenia.

Taka koncepcja pracy może stać się obiektem łatwych ataków. Autorzy dokonali wyboru pozycji, które ich zdaniem winni znać badacze dziejów wsi afrykańskiej, a każdy wybór da się zakwestionować. Nie negując prawa autorów przewodnika do własnego wyboru, trzeba zauważyć, że J. P. Chrétien i jego współpracownicy znacznie lepiej czuli się na obszarze historiografii francuskiej i angielskiej, niż np. niemieckiej i że prawie w ogóle zapomnieli o istnieniu afrykanistyki wschodnio-europejskiej i radzieckiej. Nie wiedzą też chyba o ogromnym, także metodycznym i metodologicznym, wkładzie historyków polskich w badania dziejów wsi. W przewodniku pojawia się co prawda kilka prac polskich autorów, ale z małymi wyjątkami można powiedzieć, że znalazły się tam przypadkowo i że na uwzględnienie zasługiwało ich więcej². Wielka to szkoda, ale sami nie jesteśmy bez winy, skoro nie potrafimy zdobyć dla swoich prac rynku szerszego niż lokalny.

Znacznie więcej można mieć pretensji o to, że autorzy przewodnika zrezygnowali z umieszczenia w odpowiednim dziale relacji z podróży do strefy Wielkich Jezior. Relacje te należą bez wątpienia do zestawu podstawowych źródeł. Argumentacja, iż pominięto je z powodu ich znacznej liczby, nie wytrzymuje krytyki, tym bardziej, że z wielu pozycji, dla których miejsca nie załowano, można było bez większej szkody zrezygnować. Wydaje się, że w tym właśnie miejscu prawo autorów do własnego wyboru zostało przez nich nadużyte.

Praca zawiera 6 map i kilka wykresów. Map chciałoby się widzieć znacznie więcej, ale i tak należy autotorom pogratulować nowatorskiej postawy, w przewodnikach bibliograficznych map na ogół nie spotykamy.

² Autorzy uwzględniają np. pracę W. Kuli, *Théorie économique du système féodal. Pour un modèle de l'économie polonaise, 16e-18e siècles*. Paris 1970, a nie dostrzegają chyba istotniejszej dla ich tematu pracy o problemach i metodach historii gospodarczej. Cytują pracę T. Lewickiego o pożywieniu ludności Afryki Zachodniej (*West African foods in the Middle Ages*, Cambridge 1974), która jest jedyną wizytówką polskiej afrykanistyki. Trzecie i ostatnie polskie nazwisko jakie pojawia się w bibliografii to J. Czekanowski ze swą relacją z podróży do Afryki Centralnej (*Forschungen in Nil-Kongo Zwischengebiet*. Leipzig 1917, s. 412).

Cenne są aneksy i indeks zamykające pracę. Aneksy zawierają: dział I — opisy bibliograficzne wydawnictw dokumentacyjnych i bibliografii na temat historii Afryki i Trzeciego Świata (z wyodrębnieniem pozycji o dziejach wsi) oraz prac o archiwach zawierających *africana*, dział II to repertorium publikacji periodycznych na temat Afryki od najstarszych raportów oficjalnych przygotowywanych przez władze kolonialne dla swych zwierzchników w metropoliach, do czasopism kolonialnych i najnowszych periodyków afrykanistycznych a także czołowych tytułów z zakresu nauk humanistycznych wydawanych na całym świecie, wreszcie dział III zawiera adresy i krótkie informacje o głównych ośrodkach badań afrykanistycznych w Europie i Afryce, przy czym według deklaracji autorów spis ten uwzględnia wyłącznie te ośrodki, które posiadają jednocześnie zasobne biblioteki. Przyznać trzeba, że materiał zawarty w aneksach budzi najwięcej wątpliwości. Trudno zrozumieć dlaczego pominięto ośrodki amerykańskie. Czyżby zdaniem autorów przewodnika dysponowały nieodpowiednią kadrą, skromnym zapleczem materiałowym i niewielkimi zbiorami książek i czasopism specjalistycznych? Dlaczego nie znalazł uznania Instytut Afryki w Moskwie, czy też Instytut Gospodarki Światowej w Budapeszcie specjalizujący się w badaniach nad Trzecim Światem. Nie dostrzeżono ośrodków badań afrykanistycznych w Polsce, Czechosłowacji i NRD. Gdyby sądzić z aneksu, to według autorów przewodnika, wyłącznie byłe metropolie kolonialne dochowały się godnych wzmianek ośrodków badań afrykanistycznych. Konsekwencją tych przeoczeń jest brak w dziale periodyków czasopism wydawanych w krajach Europy Wschodniej poświęconych wyłącznie dziejom Afryki³.

Tych kilka krytycznych uwag nie zmniejsza ogromnych walorów prezentowanej pracy. Jest ona dobrym przykładem współdziałania ośrodków naukowych w Afryce i w Europie. W tym konkretnym przykładzie Uniwersytetu w Burundi oraz Centre de Recherches Africaines w Paryżu. Należy się cieszyć, że otwiera ona serię prac na analogiczne tematy. Być może z ich pomocą historia społeczeństw afrykańskich zdoła wyjść z zakątka egzotyki i znajdzie się w głównym nurcie generalnych debat historycznych, co wzbogaci zarówno wiedzę o przeszłości Afryki, jak i reszty świata, o co słusznie zabiega J. P. Chrétien.

Bronisław Nowak

Maria Wawrykowa, *Für eure und unsere Freiheit. Studentenschaft und junge Intelligenz in Ost- und Mitteleuropa in der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts*, Franz Steiner Verlag Wiebaden GmbH, Stuttgart 1985, s. 183.

Efektorem studiów i wykładów przedstawionych na uniwersytecie w Moguncji przez Marię Wawrykową jest jej nowa książka wydana jako dziesiąty zeszyt serii „Schriften der Mainzer Philosophischen Fakultätsgesellschaft”. Autorka podsumowuje w niej swoje wieloletnie badania nad kilkoma najważniejszymi tendencjami w działalności i ideologii młodych generacji Europy środkowo-wschodniej w pierwszej połowie XIX w.

Ściśle biorąc jest to próba studium porównawczego tych ruchów w społeczeństwie niemieckim, polskim i rosyjskim. Porównanie dotyczy dość odmiennych tendencji. W pierwszym i (w dużym stopniu) w drugim wypadku obiektem porównania są wolnościowo-rewolucyjne ruchy studenckie, w trzecim — tendencje liberalne i słowianofilskie utopie konserwatywne, tworzone w Rosji raczej przez pokolenie dorosłych. Na dobrą sprawę jedynym wspólnym mianownikiem jest inteligencja jako kategoria społeczna, grupa grająca dość dużą i specyficzną rolę w krajach Europy środkowo-wschodniej. Pod tym względem dobór społeczeństw porównywanych jest zapewne najlepszy, chociaż należy pamiętać, że zupełnie inna była rola

³ Nie sposób wszystkich ich wymienić, ale na pewno zasługiwały na wzmiankę radzieckie „*Africana*. Trudy Instytutu Etnografii im. W. W. Mikłuchowa-Makłajewa”, wydane w Leningradzie i zawierające wiele materiałów na temat społecznych i gospodarczych dziejów Afryki Wschodniej, czy też polski „*Africana Bulletin*”.